

USA mogą być winne zbrodni wojennych w Afganistanie

2 listopada 2019

W opublikowanym we czwartek raporcie dotyczącym Afganistanu Human Rights Watch zwraca uwagę na rosnącą liczbę zgonów wśród cywilów w wyniku operacji sił kontrolowanych przez USA w zakresie likwidacji terrorystów z ISIS.

W 53-stronnicowym raporcie zatytułowanym „Wielu tak zastrzelili” pracownicy Human Rights Watch wyliczają przypadki nocnych rajdów, podczas których afgańskie siły operacyjne – oddziały wojskowe specjalnego przeznaczenia wyszkolone przez amerykańskie CIA – wyszukują i likwidują terrorystów z ISIS. Przynajmniej taki jest deklarowany cel tych operacji. „W rzeczywistości obraz wygląda nieco inaczej: rezultatem działań sił kontrolowanych przez Waszyngton w Afganistanie jest śmierć niewinnych ludzi” – twierdzi Human Rights Watch.

Raport o zbrodniach wojennych afgańskich sił operacyjnych, sporządzony na podstawie zeznań świadków z kilku prowincji w Afganistanie, zawiera wiele przypadków egzekucji niewinnych ludzi w ich domach, dwa naloty powietrzne przeprowadzone przez amerykańską armię na wniosek sił afgańskich (zginęło co najmniej 25 osób, w tym dzieci), a także cztery przypadki napaści na placówki medyczne z wymordowaniem personelu medycznego i uszkodzeniem sprzętu szpitalnego.

Jednocześnie autorzy raportu podkreślają, że nie udało im się zgromadzić wszystkich przypadków łamania prawa międzynarodowego, bo nocne obławy często odbywają się na obrzeżach prowincji, a wiadomości o takich przypadkach pojawiają się tylko, jeśli dojdzie do ostrej reakcji lokalnej społeczności.

Jednym z przykładów nieludzkich działań kontrolowanych przez USA sił afgańskich są wydarzenia w mieście Jalalabad w

provincji Nangarhar. „Afgańskie siły specjalne wtargnęły do domu, w którym schwytano czterech braci. Ofiary zabrano do różnych pomieszczeń i związane im ręce, następnie zabito wystrzałami w tył głowy i serce. Później, jak wynika z wywiadu udzielonego Associated Press przez krewnych zamordowanych, wśród nich byli nauczyciel i asystent członka parlamentu Afganistanu” – to tylko jeden z wielu przypadków opisanych w przygotowywanym przez dwa lat raporcie.

Human Rights Watch udostępnił zgromadzone przez siebie informacje amerykańskim i afgańskim urzędnikom. Kaber Aqmal, rzecznik doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego Afganistanu, skomentował raport tylko pobieżnie, oświadczając, że „afgański rząd robi wszystko, co w jego mocy, aby bronić cywilów”. Z kolei przedstawiciele amerykańskich sił zbrojnych nie skomentowali poszczególnych przypadków i oskarżyli talibów, Al-Kaidę i ISIS o przyczynianie cierpień ludności cywilnej. Jak poinformowała Associated Press, dodali, że „[siły zbrojne USA] mają wyższy poziom odpowiedzialności niż ISIS lub Taliban”.

Według Associated Press, Human Rights Watch będzie domagać się przeprowadzenia śledztwa w sprawie zbrodni afgańskich grup operacyjnych oraz śledztwa w sprawie tych przypadków, w których – jak donoszą świadkowie – w operacjach uczestniczyli przedstawiciele amerykańskich sił zbrojnych. Na razie HRW nie określił, która organizacja międzynarodowa mogłaby się tym zająć.

Źródło: pl.SputnikNews.com